



POLSKI ZWIĄZEK EMERYTÓW, RENCISTÓW I INWALIDÓW

00-024 Warszawa, Al. Jerozolimskie 30

Tel. /22/ 827-09-15, 827-36-42, 827-19-56, 827-05-39, 827-07-47

Tel./fax 827-18-36

www.pzerii.org

e-mail: zarzadgiowny@pzerii.org

ZARZĄD GŁÓWNY

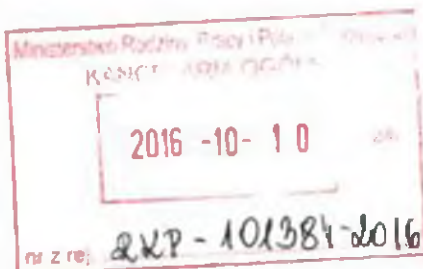
Nasz znak: Org.1281/16

MRPIPS



KAN098228

Warszawa, dnia 10 października 2016 r.



Pan Marcin Zieleniecki

Podsekretarz Stanu

Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej

Szanowny Panie Ministrze

W załączeniu przekazuję opinię Zarządu Głównego Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów do projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz niektórych innych ustaw.

Jednocześnie przepraszam za opóźnienie w przesłaniu przedmiotowej opinii, jednak pismo Pana Ministra wpłynęło do naszego biura dopiero 5 października.

Z wyrazami szacunku

Przewodnicząca

[Signature]
/Elżbieta Ostrowska/

Opinia
Zarządu Głównego
Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów
do projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS
/projekt z dnia 13 września 2016/

Projektowane w/w ustawą zmiany dotyczą wysokości najniższych świadczeń emerytalno-rentowych oraz zasad waloryzacji, a więc spraw dotyczących najbardziej żywotnych interesów wielomilionowej rzeszy emerytów i rencistów. W ocenie Z/G PZERiI, zmiany te idą w dobrym kierunku, choć nie w pełni odpowiadają oczekiwaniom społeczności seniorów.

Za szczególnie istotne uważamy podniesienie najniższej emerytury i renty dla osób całkowicie niezdolnych do pracy oraz renty rodzinnej do 1000 złotych miesięcznie (renty dla osób częściowo niezdolnych do pracy do 750 złotych). Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów wielokrotnie sygnalizował konieczność podwyższenia najniższych świadczeń, przynajmniej do poziomu minimum socjalnego. Dlatego proponowane obecnie rozwiązanie przyjmujemy z satysfakcją, jako działanie zmierzające do zmniejszenia sfery ubóstwa wśród emerytów i rencistów. Trzeba jednak zauważyć, że skala podwyżki i ograniczony krąg beneficjentów nie w pełni odpowiadają oczekiwaniom. Szczególnie dotkliwie odczują to emeryci których świadczenia tylko nieznacznie lub wcale nie przekraczają 1000 złotych, zwłaszcza że będą pozbawieni dodatku „waloryzacyjnego”, o czym poniżej.

Odnosnie proponowanych zasad waloryzacji należy zgodzić się z autorami, że jest to jedna z najbardziej drażliwych kwestii, dzieląca nie tylko ekonomistów i polityków, ale również samą społeczność emerytów i rencistów. Coroczne dyskusje co do wysokości kwoty i zmienność zasad waloryzacji zwiększają emocje społeczne i nie służą zrozumieniu istoty indeksacji świadczeń. Co więcej, niskie kwoty, z jakimi mamy do czynienia w ostatnich dwóch latach w związku z deflacją sprawiają, że koszty całej operacji zdają się przewyższać osiągnany efekt społeczny.

Proponowana konstrukcja waloryzacji w 2017 roku, tj. wskaźnik 100,73% ale nie mniej niż 10 złotych, stara się godzić zasadę jednolitego dla wszystkich świadczeniobiorców wskaźnika ze wsparciem dla najniżej uposażonych. O ile można zaakceptować - co do zasady - takie rozwiązanie, o tyle kwota 10 złotych, będąca niejako częścią „socjalną” waloryzacji, budzi wątpliwości. Wspomniane już wyżej osoby pobierające świadczenia w przedziale np. 1000-1200 złotych otrzymają wprawdzie waloryzację w wysokości 10 złotych, ale nie

otrzymają dodatku, który w ubiegłym roku rekompensował niską waloryzację. Na pewno będzie to powodem rozgoryczenia dużej części świadczeniobiorców.

Mamy świadomość, że w sprawach wysokości emerytur i waloryzacji nie ma rozwiązań, które zadowolają wszystkich. Mamy też świadomość ograniczeń budżetowych. Jednak uzasadnione potrzeby i oczekiwania osób starszych i niepełnosprawnych muszą znaleźć swoje odbicie w planach rozwoju i w środkach publicznych. Emeryci oczekują dalszych działań zmierzających do poprawy ich sytuacji materialnej.

Mamy nadzieję, że wprowadzony w opiniowanym projekcie mechanizm corocznych negocjacji wysokości najniższych świadczeń emerytalno-rentowych i wskaźnika waloryzacji w ramach Rady Dialogu Społecznego stanie się efektywnym narzędziem realizacji tych potrzeb i oczekiwań.

PRZEWODNICZĄCA
Elżbieta OSTROWSKA